

**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOŚCIAŃSKI**

REDAKCJA
PRZYJMUJE INTERESANTÓW
OD GODZINY 12-ej DO 2-ej PO POŁUDNIU

ADMINISTRACJA
CZYNNA OD GODZINY 8-ej DO 15-ej
KONTO W BANKU „SPOŁEM”
ODDZIAŁ W WARSZAWIE Nr 193
KONTO W P.K.O. Nr 1-980



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!
Wydawca: Rada Naczelna P.P.S.

**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA
Al. Jerozolimskie 121**

TELEFONY:
REDAKTOR NACZELNY 8.85-01
SEKRETARZ REDAKCJI 8.85-02
ADMINISTRACJA WYDAWNICTWA 8.85-04
DZIAŁ OGŁOSZENIÓW 8.85-05
ZARZĄD DRUKARNI 8.85-06
DRUKARNIA 8.79-61

Wojna domowa w Grecji

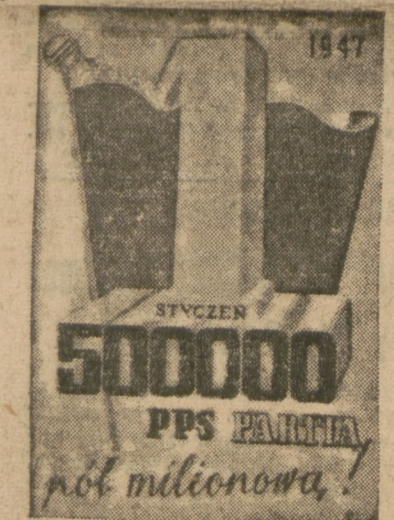
Rząd grecki zwrócił się do Anglii o broń

Wojska rządowe wprowadziły do akcji lotnictwo

Armia demokratyczna opanowała znaczny obszar

MOSKWA. — Ruch partyzancki w Grecji wzmacnia się. Oddziały partyzanckie zaatakowały wojska rządowe w mieście Notia i przy pomocy miejscowych chłopów zmusiły je do ustąpienia. Posiłki rządowe zdążające na pomoc garrisonowi w Notia zatrzymane zostały przez inne grupy partyzantów. Partyzanci opanowali składy wojskowe w Tirnevos, zdobywając broń i amunicję. Ruch partyzancki w Grecji szybko rozprzestrzenił się na południe, ogarniając miejscowości w pobliżu gór Pindos, które dzielą Grecję na dwie połowy.

Tow. Ryszkowski Zygmunt zwerbował 47 członków



Tow. Ryszkowski Zygmunt z ruzwisi zwerbował do Partii w okresie od 15 do 20 bm. 47 członków. Tow. Ryszkowski jest starym towarzyszem partyjnym, przez cały czas przynależność do Organizacji był jednym z najczynniejszych działaczy. Ani lata pracy partyjnej, ani ciężka walka z najeźdźcą w okresie o uparciu nie nadawały jego energii. W dalszym ciągu z zapętem pracuje na rzecz ukochanego ideału.

Komunikat greckiej armii demokratycznej

LONDYN (PAP). Otrzymał tu tekst komunikatu ogłoszonego w Grecji przez dowództwo demokratycznej armii powstańczej. Komunikat odparł oskarżenia jakoby powstańcy byli uzbrajani przez obce państwa, jak również zaprzeczył twierdzeniom, jakoby demokratyczna grecka ruch podziemny działał na rozkaz państw obcych w swej akcji dążącej do uwolnienia Grecji od obecnej okupacji i monarchofaszystowskiej. Zdobyliśmy broń od band monarchofaszystowskich a także od żołnierzy i szermistrzów rządowych — głosi komunikat. Komunikat stwierdza, że armia demokratyczna powstała w wyniku przesładowań ludu przez neo-faszystów. Armia demokratyczna z oburzeniem odpiera zarzuty, jakoby powstańcy są zagrożeni integralności terytorialnej Grecji. Odpowiedzialność za palenie wsi i inne akty terronu — spada na nazystów i hitlerowców, przeciwko którym walczymy — stwierdza komunikat. Władze greckie zapowiedziały, iż orzecznictwo tego komunikatu przez jakiegokolwiek państwo, spowoduje zażalenie pisma.

Według ostatnich doniesień, wielkie przeszerzenie w Grecji są opanowane przez ruch powstańczy Rząd grecki deklaruje zerwanie z monarchofaszystowską broń dla dalszych 20.000 żołnierzy rządowych.

Według doniesień agencji France Presse z Aten, trwają zacięte walki w okolicach góry Teenas. Wczoraj lotnictwo siedmiokrotnie ostrzeliwało

Jugosławia nie miesza się do walk

BELGRAD (PAP) Oficjalna agencja jugosłowiańska Taniug ogłosiła następujący komunikat: „Rozpowszechnione przez rząd grecki oszczerstwa przeciwko Jugosławii przyjmują takie formy, że zagrażają kontynuowaniu jakichkolwiek stosunków dyplomatycznych między obu krajami.

Jugosławia ostrzegła już Grecję o tym i nawet wycofała swego przedstawiciela dyplomatycznego, pozostawiając jedynie charge d'affaires. Obecnie może okazać się trudne nawet pozostawienie jego w Atenach.

W odpowiedzi na oświadczenie komendanta armii, walczącej obecnie przeciwko partyzantom, gen. Venturisa, agencja stwierdza, że „nie jest prawdą, jakoby partyzanci greccy otrzynywali broń z Jugosławii. Prawdą jest, że monarchofaszystowskie ustanowiły panowanie terronu nad ludnością Macedonii, która w końcu straciła cierpliwość i uciekła w góry w celu utworzenia prawdziwego ruchu wyzwolenczego”.

Wśród śniegów Alp oczekują pomocy pasażerowie rozbitego samolotu

21 maszyn śpieszy na ratunek

PARYŻ (PAP). Rozbitkowie samolotu Dakota, który uległ katastrofie, podał przez radio, że znajdują się w górach na północ od wioski Oulx. Stacja meteorologiczna w Paryżu przeprowadzi ciężkie opady śnieżne w Alpach, co utrudni oczywiście poszukiwania. Z W. Brytanii wyruszył samolot RAF-u, wiozący pomoc sanitarną dla rozbitków. Wyładował on w Istres i podał dokładne dane, gdzie dotknięty został rozbitki samolot. 2 obserwacyjne samoloty wojskowe natrafiły na ślad rozbitków i dotarły do nich. Rozbitkowie są ranni, nie ma jednak zabitych. Z Grenoble wyruszyło 5 ekspedycji ratunkowych.

Drugi samolot, rzekomo duński, uległ katastrofie na granicy francusko-włoskiej w górach wielkiego masywu alpejskiego. 21 samolotów z 3 różnych baz we Francji oraz pięcie ekspedycje ratunkowe 4 narodowości wyruszyły na poszukiwanie rozbitków. Rozbitkowie zmuszeni są już drugą noc spędzić na wysokości 4 tysięcy metrów ponad poziomem morskim.

348 posłów bloku demokratycznego wybrano w Rumunii

BUKARESZT (PAP). — W późnych godzinach wieczornych podano do wiadomości, że na 414 członków Zgromadzenia Narodowego ustalono już nazwiska 400 wybranych w tej liczbie 348 członków Demokratycznego Bloku oraz 72 członków partii opozycyjnych.

Bojówki faszystowskie usiłowały w niektórych okolicach zakłócić akt wyborczy. Policja przywróciła wszędzie bez zwłoki porządek.

Frekwencja wyborcza objęła 90 proc. uprawnionych do głosowania. Podczas wyborów w okresie przedwojennym frekwencja wyborcza wahała się od 55 do 60 proc.

Czechosłowacka domaga się rozbrojenia Niemiec

PRAGA (PAP). Prezydent republiki czechosłowackiej, dr Benes oświadczył w wywiadzie, iż dla Czechosłowacji istnieje tylko jeden problem zachodni. Są nim Niemcy, wobec których Czechosłowacja zajmuje stanowisko pełnej nieufności. Nie może to dziwić nikogo, kto przeżył rok 1938 i widział, jak Niemcy postępowali z Czechami.

Czechosłowacja domagać się będzie na konferencji w sprawie traktatu pokojowego dla Niemiec całkowitego ich rozbrojenia.

Spośród 638.575 zarejestrowanych w Bukareszcie wyborców, głosowało 515.000. Według dotychczasowych wyników blok demokratyczny uzyskał 424.626 głosów, narodowa partia Zarnistów — 45.187, demokratyczna partia włościańska — 15.530, partia narodowo-liberalna Brajanu — 12.974, nie zależna partia socjal-demokratyczna — 10.387 głosów.

Na okres wyborów do Bukaresztu przybyło kilkudziesięciu dziennikarzy zagranicznych. Korespondenci ci objeżdżali w dniu wyborów samochodami Bukareszt i okolice, część zaś udała się na prowincję. Dziennikarze przekonałi się, że swoboda i tajność wyborów zostały całkowicie zabezpieczone. W jednej z komisji wyborczych urządziłi burzliwą manifestację na cześć Polski, dowiedziawszy się, że na salę przybyli polscy dziennikarze.

Nin. Rzymowski u min. Byrnesa

NOWY JORK (PAP). — Min. Rzymowski i amb. Lange, złożyli wizyty sekretarzowi sta-

nu Byrnesowi i przedstawicielowi Francji Couve de Murville. Wizyty te pozostają w związku z notami Polski do Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w sprawie dopuszczenia Polski do obrad Wielkiej Czwórki nad obrojem traktatu pokojowego dla Niemiec.

Amerykańska Federacja Pracy zapowiada strajk powszechny w USA

3 tys. kopalni zawiesiło pracę

Rząd zmobilizował wojsko

NOWY JORK.

Strajk sparaliżował 3.300 kopalń węgla. Od dziś rano Stany Zjednoczone dysponują rezerwami węgla na 38 dni. Skutkiem każdego dnia strajku tracą one 2 miliony ton węgla dziennie, gdyż górnicy nie należący do związków zawodowych mogą wyprodukować zaledwie 1/10 produkcji amerykańskiej. Administracja Produkcji Cywilnej wystosowała apel do wszystkich fabryk, by oszczędzały jak najbardziej węgla.

SEKDIA ZAWAHAŁ SIĘ

Sędzia federalny Goldsborough, który zarządził postępowanie sądowe przeciwko Lewisowi, odroczył w ostatniej chwili sesję trybunału federalnego wobec czego nie przewiduje się wszczęcia postępowania przeciwko Lewisowi przed piątkiem.

STRAJK ROZSZERZA SIĘ

76 tys. górników z Pensylwanii, nie objętych jeszcze strajkiem, oświadczyło, że w razie uwłężenia Lewisa zastrajkuje na znak solidarności.

W ostatniej chwili donoszą, że strajk wybuchł również w ośmiu kopalniach antracytu, jakkolwiek zatrudnieni tam górnicy nie należą do związków zawodowych, które strajk proklamowały. Zachodzi prawdopodobieństwo, że strajk obejmie wszystkich robotników w górnictwie. Istnieje na wet groźba, że z górnictwa strajk przerzuci się na inne galezie życia gospodarczego i nabierze charakteru powstania, o ile Lewis zostanie aresztowany.

Ruch pociągów osobowych na kolejach amerykańskich zredukowano o 25 proc.

Stracili złudzenia utrzymania tajemnicy bomby atomowej

LONDYN (PAP). Przewodniczący amerykańskiej komisji kontroli nad bombą atomową, senator Mac Mahon stwierdził w wywiadzie prasowym, że Ameryka straci swój monopol na tajemnicę bomby atomowej w ciągu roku, pięciu, a może dziesięciu lat. W każdym razie — powiedział senator — Amerykanie nie powinni się luzdzić, iż uda się im utrzymać tę tajemnicę dłużej niż przez 10 lat. Konieczne jest trwałe porozumienie międzynarodowe w sprawie bomby atomowej.

Włochy pragną porozumienia z Jugosławią

RZYM (PAP). Min. spraw zagranicznych Włoch, Nenni, udzielił wywiadu w sprawie bezpośrednich rokowań z delegacją jugosłowiańską w Nowym Jorku. „Mam nadzieję — oświadczył Nenni — że istnieją takie możliwości. Przeprowadzone uprzednio konsultacje między 4 mocarstwami utworzyły podstawa do rozpoczęcia rozmów. Musimy konsekwentnie w dalszym ciągu kroczyć po drodze która da Włochom pełną niezależność”.

Gandhi znów głoduje

LONDYN (PAP). Stan zdrowia Mahatmy Gandhiego jest niepokojący na skutek diety, którą zaaplikował on sobie na znak protestu przeciwko braniu udziału przez ewnych zwolenników w zamieszkach komunalnych w Indiach. Gandhi liczy 77 lat.

Robotnicy wiedzą przeciw faszystom

MOSKWA (PAP). Robotnicy szeregu fabryk wiedeńskich zgromadzili się na uniwersytecie, domagając się usunięcia faszystowskich studentów, którzy korzystają dotychczas z pełnej bezkarności.

W czasie demonstracji doszło do starć między studentami, reprezentującymi obozy demokratyczny i profaszystowski.

Scorza kieruje neofaszystem

RZYM (PAP). B sekretarz partii faszystowskiej Carlo Scorza znajduje się obecnie na terenie Szwajcarii, zapoartyżony w paszport włoski. Scorza stamtąd kieruje neofaszystowskim ruchem we Włoszech.

Energia atomowa nie może być monopolem

Radykalne rezolucje kongresu amerykańskich robotników

NOWY JORK (PAP). — Na kongresie zw. robotników przemysłowych (CIO) przyjęto rezolucję, przeciwko gromadzeniu przez jakiegokolwiek państwo bomb atomowych i wzywającą do powszechnego rozbrojenia. Rezolucja podkreśla, że odkrycie energii atomowej jest dziełem wielu narodów i nie może być monopolem żadnego z państw. Rezolucja potępiła budowę baz wojskowych na całym świecie.

„Hitler żyje!” oświadczył aresztowany zamachowiec

FRANKFURT (PAP). Urząd śledczy armii amerykańskiej komunikuje, że 12 aresztowanych w związku z zamachem bombowym w Stuttgartie przyznało się do winy. Wśród aresztowanych znajdują się b. członkowie SS i b. strażnicy w obozie w Mauthausen.

Aresztowany 23-letni przywódca bandy zamachowców, Kabuss, b ma jor SS powiedział, że „Hitler żyje” Kabuss wyraził radość z powodu samobójstwa Goeringa i z faktu że sołusznikiem nie udało się go powiesić.

prezydenta Roosevelta, polityki przyjaźni i jedności Wielkiej Trójki.

Zjazd uchwalił ponadto rezolucję przeciwko powszechnemu obowiązki służby wojskowej.

Dymitrow tworzy rząd

SOFIA (PAP). Na pierwszym posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego premier Bułgarii Georgiew podał się do dymisji.

Misję utworzenia nowego gabinetu otrzymał przywódca partii komunistycznej Dymitrow.

Kapitałiści włoscy przemaszą się do Brazylii

RZYM (PAP). B adiutant ks. Humberta gen. Infante przybył do Brazylii jako przedstawiciel fabryk Fiat i Caproni Infante oświadczył przedstawicielom prasy, że kapitałiści włoscy pragną inwestować swój kapitał w tworzeniu wielkich zakładów przemysłowych w Brazylii.

KRYZYS NA KOLEJACH

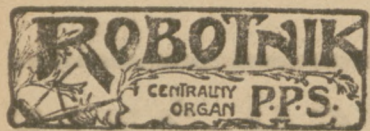
Według doniesienia radia amerykańskiego, już od północy zastrajkowały 400.000 górników w kopalniach węgla. Wkrótce po godz. 5-ej, dnia 21 listopada zaczęły napływać komunikaty o rozpoczęciu się strajku ze wszystkich „stanów węglowych” USA. O zupełnym wstrzymaniu pracy doniesiono m. in. z najważniejszych stanów zachodniej Wirginii (102.000 górników), Pensylwanii (100.000), Ohio, Illinois, Maryland. Amerykańskie sfery rządowe obawiają się w związku ze strajkiem węglowym wzmożonego kryzysu transportowego.

Advokaci związku górników odbyli 11-godzinną konferencję. Władze rządowe zamierzają „zamrozić” fundusze związku. Podczas gdy oddziały armii amerykańskiej stoją w pogotowiu, kierownik związku zachowuje spokój.

Koła rządowe wyrażają niepokój. Republikanie dążą do ustawowego ograniczenia działalności związków.

BAGNETY NIE ODSTRASZĄ ROBOTNIKÓW

Amerykańska Federacja Pracy (A.F.L.) potępiła postawę rządu St. Zjednoczonych przeciwko przywódcy Górników Lewisowi. Przewodniczący AFL Green oświadczył, że ani bagnetni ani wtrącenia do więzień nie przyczynią się do produkcji jednej chociażby tony węgla. Walka pomiędzy rządem



Warszawa, 22 listopada

Strajk w U. S. A.

JAK wiadomo z depesz, w Stanach Zjednoczonych zaczął się strajk p. nad 400 tysięcy górników, proklamowany przez związek zawodowy górników, na czele którego stoi jeden z najpopularniejszych amerykańskich działaczy związkowych John Lewis. Strajk ten uzyskał poparcie obu wielkich centrów związkowych zawodowych w USA — czyli zarówno Kongresu Związków Przemysłowych (I. O.), do którego górnicy do niedawna należeli, jak i Amerykańskiej Federacji Pracy (A. F. L.), do której włączony jest związek zawodowy górników obecnie.

Jest to pierwszy wielki strajk po ostatnich wyborach w Stanach Zjednoczonych, pierwsza próba silnego zwycięstwa republikanów. Znosi się na to, że administracja amerykańska, chociaż znajduje się jeszcze w rękach partii demokratycznej, ma zamiar energicznie wystąpić przeciwko strajkującemu, — widocznie mając na sobie poparcie republikanów w większości w Kongresie. Stąd groźby, aresztowania przywódcy związku górników Lewisa lub próby nałożenia sekwstru na fundusze tego związku.

Zdecydowana odpowiedź działaczy związkowych, którzy oświadczyli, że wszelkie kroki tego rodzaju „nie przyczynią się do wydobycia ani jednej tony węgla więcej”, — wskazują na ich postanowienie doprowadzenia strajku do zwycięskiego końca. W każdym bądź razie — nawet niezależnie od wyników strajku — będzie to dalszy krok w kierunku zwiększenia świadomości robotniczej. Walka klasowa w Stanach Zjednoczonych — jak to było do przewidzenia po ostatnich wyborach — wkroczyła w nową fazę i zogniła się, co może wyść tylko na dobre proletariatu amerykańskiemu.

Wywiad z Firlingerem

REDAKTOR Jerzy Korycki ogłosił wczoraj w „Expresie Wieczornym” wywiad z wicepremierem Czechosłowacji dr. Zdenkiem Firlingerem, który jednocześnie jest przywódcą Czeskiej Partii Socjaldemokratycznej.

Z przyjemnością stwierdzamy, że wszystkie wypowiedzi dra Firlingera całkowicie się pokrywają z wielokrotnie przez nas formułowanymi poglądami w sprawie stosunków polsko-czeskich.

Od razu na wstępie wywiadu przywódcę naszej bratniej partii czeskiej oświadczył, że stosunki te „jeszcze nie są tak dobre, jak powinny być. Dwa sąsiadnie słowiańskie państwa muszą współżyć w najściślej przyjaźni”. Mówiąc o współpracy gospodarczej dr Firlinger wymienił polskie surowce, które interesują Czechosłowację (węgiel, cynk, sól) oraz ekwiwalent, który Czechy mogą za nie zaofiarować (pomoc techniczna, maszyny, urządzenia portowe).

Bardzo ważne jest poruszenie przez wicepremiera Czechosłowacji sprawy polskiego transytu przez Czechy przy eksporcie do Węgier, Włoch i państw bałkańskich, i czeskiego transytu przez Polskę, konkretnie przez Odrę do Szczecina. Charakterystyczne jest powiedzenie: „Zaakceptujemy tutaj każdą polską propozycję”.

Na pytanie o granicy zachodniej Polski, dr Firlinger odpowiedział: „Granica Odry i Nisy musi być utrzymana w interesie całej Słowiańszczyzny. Jest to zasadniczy warunek pokoju w Europie”. Dobrze jest, że nasi przyjaciele w Czechosłowacji zdają sobie z tego sprawę.

Musimy stworzyć warunki aby młodzież mogła się uczyć

Z pewnym uczuciem dumy osobistej mogę oświadczyć, iż nie było w Polsce Niepodległej rzędu bardziej dbającego o zdrowie i kształcenie młodzieży od Rządu Jedności Narodowej. Pomimo bardzo ciężkiej sytuacji gospodarczej, Rząd obecny czyni znacznie więcej dla młodzieży, niż rządy poprzednie w okresach największego dobrobytu.

Jako jeden z wielu przykładów pozwolę sobie przytoczyć fakt, iż akcja obywatelska w Związku Harcerstwa Polskiego w roku 1946 objęła 86.912 osób, które spędziły w obozach przeciętnie po 20 dni, kiedy w najlepszym roku przed wojną przeszło przez obozy letnie 61.570 harcerzy, przebywając w obozach przeciętnie po 18 dni.

W swej trosce o młodzież, obecny rząd przywiązuje wielką wagę do sprawy zorganizowania odpowiedniej opieki nad młodzieżą akademicką. Wyhodujemy bowiem w zamożności, z szeregu młodzieży akademickiej rekrutować się będą przyszli kierownicy życia gospodarczego i politycznego na szczytach państwa i lekarzy lub inżynierów, a pracujących uczelni i ze zamożnością rzeczy, przynosi swoją pracę pożytek krajowi.

I dlatego właśnie nikogo i niczego Niemcy nie niszczyli z taką zapałem, jak fachową polską inteligencję i polskie uczelnie.

Przemówienie radiowe tow. prem. Osóbki Morawskiego

Wszystkie samych studentów Centralny Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy czyli w skrócie CAKOS.

Powstały w listopadzie roku bieżącego Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy ma poza sobą piękną akcję odgruzowania Alei Jerozolimskich i obecnie z największym wysiłkiem przystępuje do akcji odbudowy domów akademickich. Sama młodzież zdaje sobie sprawę z tego, że ponad 5.000 studentów uczelni warszawskich znajduje się dosłownie bez dachu nad głową i robi wszelkie starania, aby stworzyć już w najbliższej przyszłości takie warunki mieszkaniowe, które umożliwią im kontynuację studiów.

Wyrażam nadzieję, że CAKOS już w niedalekim stosunkowo czasie tę przykre sytuację będzie mógł poprawić i przy współpracy Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkoł Wyższych wyremontować szereg domów, gdzie każdy student znajdzie pomieszczenie.

Widnym mi jest, że już w chwili obecnej Akademicki Komitet Odbudowy remontuje dom przy ul. Kopernika 28, gdzie pomieszczeń będzie można około 500 łóżek. Władnym

Przeciw zahamowaniu demobilizacji strajk wojsk brytyjskich w Egipcie

Zbuntowani żołnierze staną przed trybunałem wojskowym

LONDYN (PAP). — Wczoraj przed trybunałem wojskowym stanęli 14 żołnierzy brytyjskich (wśród nich kilku podoficerów) za udział w ostatnich protestach wojsk stacjonujących na Śr. Wschodzie przeciwko zwolnieniu tempa demobilizacji.

Agencja Reutersa dodaje, że są to wojska w Tel El Kebir, Port Saidzie, Suezie i Abaszi. O miejscowościach tych wspominał urzędowy komunikat kairski, stwierdzając, iż 9 bm. doszło tam do strajków i protestów w związku z odwołaniem w Izbie Gmin o przedłużenie okresu demobilizacji.

„Daily Worker” stwierdza, iż 20 wojskowych oświadczyło o podleganiu do buntu, 200 zaś oczekuje na śledztwo. Akcja protestacyjna rozpoczęła się strajkiem w koszarach wojsk in-

Francja żąda przyłączenia Zagłębia Saary

PARYZ (PAP). — Rząd francuski żąda niezwołanego zespolenia gospodarczego Zagłębia Saary z Francją i dokonania w tym kierunku odpowiednich posunięć dyplomatycznych. Decyzja ta, zapadła jednogłośnie na wczorajszym posiedzeniu Rady Ministrów. Chodzi tu w gruncie rzeczy o realizację porozumienia W. Czwórki w sprawie unii celnej i monetarnej między Francją a Zagłębiem Saary.

Pogrzeb red. Wolffa Wybitny dziennikarz odznaczony pośmiertnie Orderem Odrodzenia Polski

Wczoraj odbył się w Warszawie pogrzeb zmarłego w niedzielę zastępcy naczelnego redaktora „Expresu Wieczornego” red. Witolda Wolffa.

W kaplicy przy ul. Barbary zebrał się tłumnie świat dziennikarski — przyjaciele, koledzy, współpracownicy Zmarłego.

Na mszy żałobnej był także obecny Minister Pelonomocy Czechosłowacji, p. Józef Hejret, oraz przedstawiciel czechosłowackiej agencji prasowej, p. Martinek.

Od bramy Powązkowskiego cmentarza najbliższymi towarzyszami Zmarłego ponieśli trumnę na ramionach do przygotowanego grobu.

Nad otwartą mogiłą, nad trumną, pokrytą licznymi wieńcami i wiankami kwiatów, przemówił przez Związek Dziennikarzy R. P., prof. Waworski, dekorując pośmiertnie redaktora Wolffa w imieniu Krajowej Rady Narodowej Orderem Odrodzenia Polski.

Następnie przemówienie wygłosił prezes Oddziału Warszawskiego Związku Dziennikarzy, Kazimierz Pollak. Oba mówcy podkreślił wyjątkowość Zmarłego jako świetnego dziennikarza, i prawego człowieka.

We wrszających, prostych słowach poezjalnie Redaktor Naczelny Sejmowy Agencji Prasowej tow. Rafał Praga, kreśląc sylwetkę Zmarłego, który umiłowemu przez siebie zawodowi dziennikarskiemu poświęcił się bez reszty, ofiarując całą energię, talent i serce sprawie dobrej gazety:

„Przeżywał każdy numer gazety. Praca dziennikarska była jego żywiołem, w jego oczach każda litera zamieniała się w czerwień, zdanie wyrzynało się w szpaltach dziennika. Witold Wolff był w dziejach prasy naszej prawdziwym pionierem. Dzielki swemu wielkiemu talentowi i niezmordowanej pracy doszedł do najszlachetniejszego artysty w technice układu graficznego, odpowiadającego istocie przedstawianych faktów i wyrażonych w dzienniku myśli. W ustawicznym poszukiwaniu nowych dróg, w dążeniu do jak największej jasności, przejrzystości i żywości gazety, był Witold Wolff uosobieniem twórczego nowatorstwa, opartego o wszechstronne opanowanie tematu i nieustanną troskę o estetykę szaty zewnętrznej.”

Imieniem kolegów Zmarłego przemawiali red. Edmund Moszyński i red. A. Grodzki.

Przeciw zahamowaniu demobilizacji strajk wojsk brytyjskich w Egipcie

Zbuntowani żołnierze staną przed trybunałem wojskowym

LONDYN (PAP). — Wczoraj przed trybunałem wojskowym stanęli 14 żołnierzy brytyjskich (wśród nich kilku podoficerów) za udział w ostatnich protestach wojsk stacjonujących na Śr. Wschodzie przeciwko zwolnieniu tempa demobilizacji.

Przemówienie radiowe tow. prem. Osóbki Morawskiego

Wszystkie samych studentów Centralny Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy czyli w skrócie CAKOS.

Powstały w listopadzie roku bieżącego Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy ma poza sobą piękną akcję odgruzowania Alei Jerozolimskich i obecnie z największym wysiłkiem przystępuje do akcji odbudowy domów akademickich. Sama młodzież zdaje sobie sprawę z tego, że ponad 5.000 studentów uczelni warszawskich znajduje się dosłownie bez dachu nad głową i robi wszelkie starania, aby stworzyć już w najbliższej przyszłości takie warunki mieszkaniowe, które umożliwią im kontynuację studiów.

Wyrażam nadzieję, że CAKOS już w niedalekim stosunkowo czasie tę przykre sytuację będzie mógł poprawić i przy współpracy Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkoł Wyższych wyremontować szereg domów, gdzie każdy student znajdzie pomieszczenie.

Widnym mi jest, że już w chwili obecnej Akademicki Komitet Odbudowy remontuje dom przy ul. Kopernika 28, gdzie pomieszczeń będzie można około 500 łóżek. Władnym

Przeciw zahamowaniu demobilizacji strajk wojsk brytyjskich w Egipcie

Zbuntowani żołnierze staną przed trybunałem wojskowym

LONDYN (PAP). — Wczoraj przed trybunałem wojskowym stanęli 14 żołnierzy brytyjskich (wśród nich kilku podoficerów) za udział w ostatnich protestach wojsk stacjonujących na Śr. Wschodzie przeciwko zwolnieniu tempa demobilizacji.

Przemówienie radiowe tow. prem. Osóbki Morawskiego

Wszystkie samych studentów Centralny Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy czyli w skrócie CAKOS.

Powstały w listopadzie roku bieżącego Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy ma poza sobą piękną akcję odgruzowania Alei Jerozolimskich i obecnie z największym wysiłkiem przystępuje do akcji odbudowy domów akademickich. Sama młodzież zdaje sobie sprawę z tego, że ponad 5.000 studentów uczelni warszawskich znajduje się dosłownie bez dachu nad głową i robi wszelkie starania, aby stworzyć już w najbliższej przyszłości takie warunki mieszkaniowe, które umożliwią im kontynuację studiów.

Wyrażam nadzieję, że CAKOS już w niedalekim stosunkowo czasie tę przykre sytuację będzie mógł poprawić i przy współpracy Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkoł Wyższych wyremontować szereg domów, gdzie każdy student znajdzie pomieszczenie.

Widnym mi jest, że już w chwili obecnej Akademicki Komitet Odbudowy remontuje dom przy ul. Kopernika 28, gdzie pomieszczeń będzie można około 500 łóżek. Władnym

Przemówienie radiowe tow. prem. Osóbki Morawskiego

Wszystkie samych studentów Centralny Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy czyli w skrócie CAKOS.

Powstały w listopadzie roku bieżącego Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy ma poza sobą piękną akcję odgruzowania Alei Jerozolimskich i obecnie z największym wysiłkiem przystępuje do akcji odbudowy domów akademickich. Sama młodzież zdaje sobie sprawę z tego, że ponad 5.000 studentów uczelni warszawskich znajduje się dosłownie bez dachu nad głową i robi wszelkie starania, aby stworzyć już w najbliższej przyszłości takie warunki mieszkaniowe, które umożliwią im kontynuację studiów.

Wyrażam nadzieję, że CAKOS już w niedalekim stosunkowo czasie tę przykre sytuację będzie mógł poprawić i przy współpracy Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkoł Wyższych wyremontować szereg domów, gdzie każdy student znajdzie pomieszczenie.

Widnym mi jest, że już w chwili obecnej Akademicki Komitet Odbudowy remontuje dom przy ul. Kopernika 28, gdzie pomieszczeń będzie można około 500 łóżek. Władnym

Przemówienie radiowe tow. prem. Osóbki Morawskiego

Wszystkie samych studentów Centralny Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy czyli w skrócie CAKOS.

Powstały w listopadzie roku bieżącego Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy ma poza sobą piękną akcję odgruzowania Alei Jerozolimskich i obecnie z największym wysiłkiem przystępuje do akcji odbudowy domów akademickich. Sama młodzież zdaje sobie sprawę z tego, że ponad 5.000 studentów uczelni warszawskich znajduje się dosłownie bez dachu nad głową i robi wszelkie starania, aby stworzyć już w najbliższej przyszłości takie warunki mieszkaniowe, które umożliwią im kontynuację studiów.

Wyrażam nadzieję, że CAKOS już w niedalekim stosunkowo czasie tę przykre sytuację będzie mógł poprawić i przy współpracy Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkoł Wyższych wyremontować szereg domów, gdzie każdy student znajdzie pomieszczenie.

Widnym mi jest, że już w chwili obecnej Akademicki Komitet Odbudowy remontuje dom przy ul. Kopernika 28, gdzie pomieszczeń będzie można około 500 łóżek. Władnym

Przemówienie radiowe tow. prem. Osóbki Morawskiego

Wszystkie samych studentów Centralny Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy czyli w skrócie CAKOS.

Powstały w listopadzie roku bieżącego Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy ma poza sobą piękną akcję odgruzowania Alei Jerozolimskich i obecnie z największym wysiłkiem przystępuje do akcji odbudowy domów akademickich. Sama młodzież zdaje sobie sprawę z tego, że ponad 5.000 studentów uczelni warszawskich znajduje się dosłownie bez dachu nad głową i robi wszelkie starania, aby stworzyć już w najbliższej przyszłości takie warunki mieszkaniowe, które umożliwią im kontynuację studiów.

Wyrażam nadzieję, że CAKOS już w niedalekim stosunkowo czasie tę przykre sytuację będzie mógł poprawić i przy współpracy Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkoł Wyższych wyremontować szereg domów, gdzie każdy student znajdzie pomieszczenie.

Widnym mi jest, że już w chwili obecnej Akademicki Komitet Odbudowy remontuje dom przy ul. Kopernika 28, gdzie pomieszczeń będzie można około 500 łóżek. Władnym

Przemówienie radiowe tow. prem. Osóbki Morawskiego

Wszystkie samych studentów Centralny Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy czyli w skrócie CAKOS.

Powstały w listopadzie roku bieżącego Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy ma poza sobą piękną akcję odgruzowania Alei Jerozolimskich i obecnie z największym wysiłkiem przystępuje do akcji odbudowy domów akademickich. Sama młodzież zdaje sobie sprawę z tego, że ponad 5.000 studentów uczelni warszawskich znajduje się dosłownie bez dachu nad głową i robi wszelkie starania, aby stworzyć już w najbliższej przyszłości takie warunki mieszkaniowe, które umożliwią im kontynuację studiów.

Wyrażam nadzieję, że CAKOS już w niedalekim stosunkowo czasie tę przykre sytuację będzie mógł poprawić i przy współpracy Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkoł Wyższych wyremontować szereg domów, gdzie każdy student znajdzie pomieszczenie.

Widnym mi jest, że już w chwili obecnej Akademicki Komitet Odbudowy remontuje dom przy ul. Kopernika 28, gdzie pomieszczeń będzie można około 500 łóżek. Władnym

Przemówienie radiowe tow. prem. Osóbki Morawskiego

Wszystkie samych studentów Centralny Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy czyli w skrócie CAKOS.

Powstały w listopadzie roku bieżącego Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy ma poza sobą piękną akcję odgruzowania Alei Jerozolimskich i obecnie z największym wysiłkiem przystępuje do akcji odbudowy domów akademickich. Sama młodzież zdaje sobie sprawę z tego, że ponad 5.000 studentów uczelni warszawskich znajduje się dosłownie bez dachu nad głową i robi wszelkie starania, aby stworzyć już w najbliższej przyszłości takie warunki mieszkaniowe, które umożliwią im kontynuację studiów.

Wyrażam nadzieję, że CAKOS już w niedalekim stosunkowo czasie tę przykre sytuację będzie mógł poprawić i przy współpracy Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkoł Wyższych wyremontować szereg domów, gdzie każdy student znajdzie pomieszczenie.

Widnym mi jest, że już w chwili obecnej Akademicki Komitet Odbudowy remontuje dom przy ul. Kopernika 28, gdzie pomieszczeń będzie można około 500 łóżek. Władnym

Przemówienie radiowe tow. prem. Osóbki Morawskiego

Wszystkie samych studentów Centralny Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy czyli w skrócie CAKOS.

Powstały w listopadzie roku bieżącego Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy ma poza sobą piękną akcję odgruzowania Alei Jerozolimskich i obecnie z największym wysiłkiem przystępuje do akcji odbudowy domów akademickich. Sama młodzież zdaje sobie sprawę z tego, że ponad 5.000 studentów uczelni warszawskich znajduje się dosłownie bez dachu nad głową i robi wszelkie starania, aby stworzyć już w najbliższej przyszłości takie warunki mieszkaniowe, które umożliwią im kontynuację studiów.

Wyrażam nadzieję, że CAKOS już w niedalekim stosunkowo czasie tę przykre sytuację będzie mógł poprawić i przy współpracy Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkoł Wyższych wyremontować szereg domów, gdzie każdy student znajdzie pomieszczenie.

Widnym mi jest, że już w chwili obecnej Akademicki Komitet Odbudowy remontuje dom przy ul. Kopernika 28, gdzie pomieszczeń będzie można około 500 łóżek. Władnym

Przemówienie radiowe tow. prem. Osóbki Morawskiego

Wszystkie samych studentów Centralny Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy czyli w skrócie CAKOS.

Powstały w listopadzie roku bieżącego Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy ma poza sobą piękną akcję odgruzowania Alei Jerozolimskich i obecnie z największym wysiłkiem przystępuje do akcji odbudowy domów akademickich. Sama młodzież zdaje sobie sprawę z tego, że ponad 5.000 studentów uczelni warszawskich znajduje się dosłownie bez dachu nad głową i robi wszelkie starania, aby stworzyć już w najbliższej przyszłości takie warunki mieszkaniowe, które umożliwią im kontynuację studiów.

Wyrażam nadzieję, że CAKOS już w niedalekim stosunkowo czasie tę przykre sytuację będzie mógł poprawić i przy współpracy Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkoł Wyższych wyremontować szereg domów, gdzie każdy student znajdzie pomieszczenie.

Widnym mi jest, że już w chwili obecnej Akademicki Komitet Odbudowy remontuje dom przy ul. Kopernika 28, gdzie pomieszczeń będzie można około 500 łóżek. Władnym

Przemówienie radiowe tow. prem. Osóbki Morawskiego

Wszystkie samych studentów Centralny Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy czyli w skrócie CAKOS.

Powstały w listopadzie roku bieżącego Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy ma poza sobą piękną akcję odgruzowania Alei Jerozolimskich i obecnie z największym wysiłkiem przystępuje do akcji odbudowy domów akademickich. Sama młodzież zdaje sobie sprawę z tego, że ponad 5.000 studentów uczelni warszawskich znajduje się dosłownie bez dachu nad głową i robi wszelkie starania, aby stworzyć już w najbliższej przyszłości takie warunki mieszkaniowe, które umożliwią im kontynuację studiów.

Wyrażam nadzieję, że CAKOS już w niedalekim stosunkowo czasie tę przykre sytuację będzie mógł poprawić i przy współpracy Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkoł Wyższych wyremontować szereg domów, gdzie każdy student znajdzie pomieszczenie.

Widnym mi jest, że już w chwili obecnej Akademicki Komitet Odbudowy remontuje dom przy ul. Kopernika 28, gdzie pomieszczeń będzie można około 500 łóżek. Władnym

Mowy obrońców w procesie „Goralenvolku”

Wczoraj w procesie przywódców „Goralenvolku” po mowie prokuratora, przemawiali obrońcy oskarżonych w wywodach swoich poruszając najważniejsze zagadnienia społeczne, gospodarcze, kulturalne i polityczne, do tyżące całej góralszczyzny oraz zagadnienia ogólne, tyżące strony prawnej procesu.

Pierwszy spośród obrońców oskarżonych, zabrał głos adw. dr Czerny, obrońca osk. Cukra, który oświadczył, że przed wojną mało kto poważnie się stanawiał się nad sprawą góralszczyzny i mało kto szerył wśród Górali to światło, o którego braku mówili w procesie świadkowie. Kara dla osk. nie rozwiąże sprawy góralszczyzny — wywodzi obrońca — a rozwiąże ją zaletę się obywatelskim wychowaniem Górali.

Mowy obrońców w procesie „Goralenvolku”

Następnie zabrał głos adw. Kowalski z Zakopanego, który stwierdził, że rządy sanacyjne demoralizowały ludność miejscową, bawiły się nią, a przez ten czas różni dygnitarze państwowi wykupywali najcenniejsze parcele w Zakopanem i na Gubałowie.

Przechodząc do analizy obecnej goraliszczyzny adw. Kowalski stwierdza niezbędną wierność Górali dla Polski i cytując bajkę góralską: „Jak Góral diabła oszukał”. Takim oszukaniem diablem niemieckim — kończy adw. Kowalski — było przyjmowanie przez wielu Górali kart góralskich.

Kolejny obrońca osk. Kościelniak adw. Sambratowicz podkreśla, mały ciężar gatunkowy swego klienta, nazywając go „chłopkiem-roztopkiem”, który umiał „kłwać” okupanta, ale nie własne społeczeństwo gdyż kierował się najlepszymi intencjami.

Mowy obrońców w procesie „Goralenvolku”

Następnie zabrał głos adw. Kowalski z Zakopanego, który stwierdził, że rządy sanacyjne demoralizowały ludność miejscową, bawiły się nią, a przez ten czas różni dygnitarze państwowi wykupywali najcenniejsze parcele w Zakopanem i na Gubałowie.

Przechodząc do analizy obecnej goraliszczyzny adw. Kowalski stwierdza niezbędną wierność Górali dla Polski i cytując bajkę góralską: „Jak Góral diabła oszukał”. Takim oszukaniem diablem niemieckim — kończy adw. Kowalski — było przyjmowanie przez wielu Górali kart góralskich.

Kolejny obrońca osk. Kościelniak adw. Sambratowicz podkreśla, mały ciężar gatunkowy swego klienta, nazywając go „chłopkiem-roztopkiem”, który umiał „kłwać” okupanta, ale nie własne społeczeństwo gdyż kierował się najlepszymi intencjami.

Mowy obrońców w procesie „Goralenvolku”

Następnie zabrał głos adw. Kowalski z Zakopanego, który stwierdził, że rządy sanacyjne demoralizowały ludność miejscową, bawiły się nią, a przez ten czas różni dygnitarze państwowi wykupywali najcenniejsze parcele w Zakopanem i na Gubałowie.

Przechodząc do analizy obecnej goraliszczyzny adw. Kowalski stwierdza niezbędną wierność Górali dla Polski i cytując bajkę góralską: „Jak Góral diabła oszukał”. Takim oszukaniem diablem niemieckim — kończy adw. Kowalski — było przyjmowanie przez wielu Górali kart góralskich.

Kolejny obrońca osk. Kościelniak adw. Sambratowicz podkreśla, mały ciężar gatunkowy swego klienta, nazywając go „chłopkiem-roztopkiem”, który umiał „kłwać” okupanta, ale nie własne społeczeństwo gdyż kierował się najlepszymi intencjami.

Mowy obrońców w procesie „Goralenvolku”

Następnie zabrał głos adw. Kowalski z Zakopanego, który stwierdził, że rządy sanacyjne demoralizowały ludność miejscową, bawiły się nią, a przez ten czas różni dygnitarze państwowi wykupywali najcenniejsze parcele w Zakopanem i na Gubałowie.

Przechodząc do analizy obecnej goraliszczyzny adw. Kowalski stwierdza niezbędną wierność Górali dla Polski i cytując bajkę góralską: „Jak Góral diabła oszukał”. Takim oszukaniem diablem niemieckim — kończy adw. Kowalski — było przyjmowanie przez wielu Górali kart góralskich.

Kolejny obrońca osk. Kościelniak adw. Sambratowicz podkreśla, mały ciężar gatunkowy swego klienta, nazywając go „chłopkiem-roztopkiem”, który umiał „kłwać” okupanta, ale nie własne społeczeństwo gdyż kierował się najlepszymi intencjami.

Mowy obrońców w procesie „Goralenvolku”

Następnie zabrał głos adw. Kowalski z Zakopanego, który stwierdził, że rządy sanacyjne demoralizowały ludność miejscową, bawiły się nią, a przez ten czas różni dygnitarze państwowi wykupywali najcenniejsze parcele w Zakopanem i na Gubałowie.

Przechodząc do analizy obecnej goraliszczyzny adw. Kowalski stwierdza niezbędną wierność Górali dla Polski i cytując bajkę góralską: „Jak Góral diabła oszukał”. Takim oszukaniem diablem niemieckim — kończy adw. Kowalski — było przyjmowanie przez wielu Górali kart góralskich.

Kolejny obrońca osk. Kościelniak adw. Sambratowicz podkreśla, mały ciężar gatunkowy swego klienta, nazywając go „chłopkiem-roztopkiem”, który umiał „kłwać” okupanta, ale nie własne społeczeństwo gdyż kierował się najlepszymi intencjami.

Przemówienie radiowe tow. prem. Osóbki Morawskiego

Wszystkie samych studentów Centralny Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy czyli w skrócie CAKOS.

Powstały w listopadzie roku bieżącego Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy ma poza sobą piękną akcję odgruzowania Alei Jerozolimskich i obecnie z największym wysiłkiem przystępuje do akcji odbudowy domów akademickich. Sama młodzież zdaje sobie sprawę z tego, że ponad 5.000 studentów uczelni warszawskich znajduje się dosłownie bez dachu nad głową i robi wszelkie starania, aby stworzyć już w najbliższej przyszłości takie warunki mieszkaniowe, które umożliwią im kontynuację studiów.

Wyrażam nadzieję, że CAKOS już w niedalekim stosunkowo czasie tę przykre sytuację będzie mógł poprawić i przy współpracy Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkoł Wyższych wyremontować szereg domów, gdzie każdy student znajdzie pomieszczenie.

Widnym mi jest, że już w chwili obecnej Akademicki Komitet Odbudowy remontuje dom przy ul. Kopernika 28, gdzie pomieszczeń będzie można około 500 łóżek. Władnym

Przemówienie radiowe tow. prem. Osóbki Morawskiego

Wszystkie samych studentów Centralny Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy czyli w skrócie CAKOS.

Powstały w listopadzie roku bieżącego Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy ma poza sobą piękną akcję odgruzowania Alei Jerozolimskich i obecnie z największym wysiłkiem przystępuje do akcji odbudowy domów akademickich. Sama młodzież zdaje sobie sprawę z tego, że ponad 5.000 studentów uczelni warszawskich znajduje się dosłownie bez dachu nad głową i robi wszelkie starania, aby stworzyć już w najbliższej przyszłości takie warunki mieszkaniowe, które umożliwią im kontynuację studiów.

Wyrażam nadzieję, że CAKOS już w niedalekim stosunkowo czasie tę przykre sytuację będzie mógł poprawić i przy współpracy Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkoł Wyższych wyremontować szereg domów, gdzie każdy student znajdzie pomieszczenie.

Widnym mi jest, że już w chwili obecnej Akademicki Komitet Odbudowy remontuje dom przy ul. Kopernika 28, gdzie pomieszczeń będzie można około 500 łóżek. Władnym

Przemówienie radiowe tow. prem. Osóbki Morawskiego

Wszystkie samych studentów Centralny Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy czyli w skrócie CAKOS.

Powstały w listopadzie roku bieżącego Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy ma poza sobą piękną akcję odgruzowania Alei Jerozolimskich i obecnie z największym wysiłkiem przystępuje do akcji odbudowy domów akademickich. Sama młodzież zdaje sobie sprawę z tego, że ponad 5.000 studentów uczelni warszawskich znajduje się dosłownie bez dachu nad głową i robi wszelkie starania, aby stworzyć już w najbliższej przyszłości takie warunki mieszkaniowe, które umożliwią im kontynuację studiów.

Wyrażam nadzieję, że CAKOS już w niedalekim stosunkowo czasie tę przykre sytuację będzie mógł poprawić i przy współpracy Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkoł Wyższych wyremontować szereg domów, gdzie każdy student znajdzie pomieszczenie.

Widnym mi jest, że już w chwili obecnej Akademicki Komitet Odbudowy remontuje dom przy ul. Kopernika 28, gdzie pomieszczeń będzie można około 500 łóżek. Władnym

Przemówienie radiowe tow. prem. Osóbki Morawskiego

Wszystkie samych studentów Centralny Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy czyli w skrócie CAKOS.

Powstały w listopadzie roku bieżącego Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy ma poza sobą piękną akcję odgruzowania Alei Jerozolimskich i obecnie z największym wysiłkiem przystępuje do akcji odbudowy domów akademickich. Sama młodzież zdaje sobie sprawę z tego, że ponad 5.000 studentów uczelni warszawskich znajduje się dosłownie bez dachu nad głową i robi wszelkie starania, aby stworzyć już w najbliższej przyszłości takie warunki mieszkaniowe, które umożliwią im kontynuację studiów.

Wyrażam nadzieję, że CAKOS już w niedalekim stosunkowo czasie tę przykre sytuację będzie mógł poprawić i przy współpracy Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkoł Wyższych wyremontować szereg domów, gdzie każdy student znajdzie pomieszczenie.

Widnym mi jest, że już w chwili obecnej Akademicki Komitet Odbudowy remontuje dom przy ul. Kopernika 28, gdzie pomieszczeń będzie można około 500 łóżek. Władnym

Przemówienie radiowe tow. prem. Osóbki Morawskiego

Wszystkie samych studentów Centralny Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy czyli w skrócie CAKOS.

Powstały w listopadzie roku bieżącego Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy ma poza sobą piękną akcję odgruzowania Alei Jerozolimskich i obecnie z największym wysiłkiem przystępuje do akcji odbudowy domów akademickich. Sama młodzież zdaje sobie sprawę z tego, że ponad 5.000 studentów uczelni warszawskich znajduje się dosłownie bez dachu nad głową i robi wszelkie starania, aby stworzyć już w najbliższej przyszłości takie warunki mieszkaniowe, które umożliwią im kontynuację studiów.

Wyrażam nadzieję, że CAKOS już w niedalekim stosunkowo czasie tę przykre sytuację będzie mógł poprawić i przy współpracy Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkoł Wyższych wyremontować szereg domów, gdzie każdy student znajdzie pomieszczenie.

Widnym mi jest, że już w chwili obecnej Akademicki Komitet Odbudowy remontuje dom przy ul. Kopernika 28, gdzie pomieszczeń będzie można około 500 łóżek. Władnym

Przemówienie radiowe tow. prem. Osóbki Morawskiego

Wszystkie samych studentów Centralny Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy czyli w skrócie CAKOS.

Powstały w listopadzie roku bieżącego Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy ma poza sobą piękną akcję odgruzowania Alei Jerozolimskich i obecnie z największym wysiłkiem przystępuje do akcji odbudowy domów akademickich. Sama młodzież zdaje sobie sprawę z tego, że ponad 5.000 studentów uczelni warszawskich znajduje się dosłownie bez dachu nad głową i robi wszelkie starania, aby stworzyć już w najbliższej przyszłości takie warunki mieszkaniowe, które umożliwią im kontynuację studiów.

Wyrażam nadzieję, że CAKOS już w niedalekim stosunkowo czasie tę przykre sytuację będzie mógł poprawić i przy współpracy Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkoł Wyższych wyremontować szereg domów, gdzie każdy student znajdzie pomieszczenie.

Widnym mi jest, że już w chwili obecnej Akademicki Komitet Odbudowy remontuje dom przy ul. Kopernika 28, gdzie pomieszczeń będzie można około 500 łóżek. Władnym

Rewolucyjny eksperyment w dziedzinie więziennictwa

Przestępców wychowuje się na dobrych obywateli metodą łagodnego traktowania, dobrobytu i swobody

W Anglii przeprowadza się obecnie ciekawy eksperyment w dziedzinie więziennictwa. Jest to „więzienie bez krat” stworzone w okolicach Gloucester w piękny majątku jednego ze znanych arystokratów, zarekwirowanym w czasie wojny na oboz wojskowy, a w lipcu b. r. przetrwano na wieniezie dla 260 przestępców karnych.

Więzienie zwane „Trotworth” położone jest w wielkim, pięknym parku, a zamiast krat odgradza je od świata... mełowej wysokości żywopt. Wśród mieszkańców, bo trudno nazwać ich więźniami, tego więzienia znajdują się mordercy, których jakiegoś okoliczności łagodzą uchroniły przed karą śmierci, włamywacze, oszuści, gwałciciele, podpalacze i inni przestępcy na wielką skalę.

Współczucie nigdy pogarda

Idea przyswiewiacą inicjatorom więzienia jest wychowanie przestępców na pełnowartościowych obywateli, drogą łagodnego ich traktowania.

Komendant więzienia nazywa więźniów „swoimi chłopcami”. Traktuje ich jak ludzi, którym „poślizgnęła się noga”, a nie jak notorycznych przestępców. Nad każdym więźniem czuwa specjalny ekspert. Takimi są psychologowie, lekarze-psychiatrzy, księża i strażnicy więzienni.

Wartownicy wiedzą, że wobec więźniów zachowywać się mają łagodnie i łagodź do maksimum normalną dyscyplinę. Do więźniów odnosić się trzeba ze współczuciem, a nie z pogardą — oto zasada.

Kandydaci do tego więzienia są troskliwie wybierani. Mogą być nimi tylko przestępcy karani po raz pierwszy i skazani na karę nie mniejsze niż trzy lata. Przed skierowaniem ich do Trotworth pozostają pod dwumiesięczną przynajmniej obserwacją. Większą rolę przy selekcji odgrywają takie czynniki jak zachowanie i charakter, niż rodzaj i wielkość popełnionego przestępstwa.

Stworzyć im szczęśliwe życie

Więźniowie przybywają do Trotworth grupami po 20 ludzi, wzbudzając lek, nieomal panikę okolicznych chłopów, którzy nie bardzo są zadowoleni z sąsiedztwa tych niestrzeżonych prawie kryminalistów. Komendant więzienia wita nowo przybyłych krótkim przemówieniem, w któ-

rym podkreśla, że jego najważniejszym celem jest stworzenie im przyjemnego, szczęśliwego życia. Zapowiada, że mogą ze strażnikami, jak również ze sobą swobodnie rozmawiać, że nie znają tu więziennego odosobnienia w zamkniętych celach, że w Trotworth nie zna nikt diety złożonej z czarnego chleba i wody. Ze z Trotworth łatwiej jest wyjść niż dostać się. Jest jedyną karą za ucieczkę stąd jest przeniesienie do innego więzienia, bez możliwości powrotu.

Dom wypoczynkowy czy więzienie

Komendant nie kłamie. Zwiecie w tym więzieniu bez krat jest czymś zupełnie wyjątkowym w historii więziennictwa. Dużo jasne sypialnie, normalne łóżka z pościelą. Dobre jedzenie. Praca w warsztatach krawieckich czy szewskich, podczas której nie obowiązują cisza, natomiast przegrzewa radio.

Więźniom nie obcina się, jak w innych więzieniach włosów, a miejscowy fryzjer goli ich i strzy według życzenia. Niektórzy więźniowie pracują na roli. Nie strzegą ich uzbrojeni wartownicy — tutaj nikt nie chce urazić ambicji i dumy; towarzyszy im po prostu wartownik, trzymający się w przywoitym oddziałości, a jedyną jego bronią jest gumowa pałka w kieszeni.

Po ośmiodziesięciu godzinach pracy o-

raz w niedzielę więźniowie korzystają z bogatej biblioteki (15 000 tomów) i z najświeższych gazet. Mają bilard, ping-pong, szachy i wiele innych gier rozrywkowych. Mogą pracować w ogrodzie, mogą kąpać się w jeziorze. Krewini i przyjaciele odwiedzają mieszkańców tego niezwykłego zakładu dość często i patrzą z podziwem na panujące tu zwyczaje. Skazaniec częściej ich sprowadza na siebie herbatą przyjmuje w przytulnie urządzonym saloniku.

Atmosfera panująca w Trotworth raczej przypomina dom wypoczynkowy niż więzienie. Jakie rezultaty da ten ciekawy i rewolucyjny wprost eksperyment — nie wiadomo. Dotychczasowe wyniki po kilkumiesięcznym pobycie, zapowiadają się bardzo pozytywnie, pomimo, że zanotowano już siedem wypadków ucieczki (jeżeli w ogóle można nazwać ucieczką przedostanie się przez niski żywopłot). Wszyscy uciekinierzy zostali schwytani i osadzeni w innych więzieniach. Piszczą teraz pełne skruchy listy i podania z prośbą o pozwolenie na powrót... Jeżeli eksperyment uda się, będzie to może — zastępowany w przyszłości na większą skalę. — Dobroć i łagodność wyczerpały już podobno niedlednego przestępcę i niedlego nawróciła przestępnika. R.

Czytelniwy GŁOS

D. czego Spółdzielnia „Bałtyk” nie dostaje prądów

Na terenie portów Gdyni, Gdańska i Szczecina istnieje Spółdzielnia Pracy „Bałtyk”, licząca 400 członków. Zadaniem jej jest wyładunek i załadunek statków handlowych.

Ludzie ci stanęli do pracy już 4-go kwietnia 1945 r., czyli w 7 dni po oswojeniu wybrzeża. Nie pytając nikogo o zapłatę, przygotowywali port po zniszczeniach wojennych do pracy. Gdy przyszły pierwsze statki, byli jedyną firmą gotową do pracy i w dowód uznania ich zasług zostali dopuszczeni do wyładunku statków UNRRA, jako jedna z 5 firm, które się później zorganizowały.

Dotychczas, kiedy dostawy UNRRA zmniejszają się, zarząd spółdzielni spedycyjno-przeładunkowej „Bałtyk” robi usil-

ne starania, aby uzyskać przeładunki rudy, cementu, nawozów sztucznych, złomu, cukru i t. p. artykułów masowych, sprowadzanych przez państwo. Niestety starania te nie odnoszą skutku. Robotnicy portowi — członkowie spółdzielni „Bałtyk” przeładunków nie dostają, otrzymują je natomiast liczne firmy prywatne w portach, — dzięki swym stosunkom.

Taki stan trwać nie może. Ludzie, którzy położyli największe zasługi przy odbudowie zniszczonych przez wojnę portów, nie mogą być dziś w nich odsuwani od pracy przez protekcje i stosunki.

Krawczyński Wład,
robotnik portowy.

Zapomniane miejsce straceń

W związku z minionym Świętem Umarłych opublikowano w prasie 104 miejsca straceń, przed którymi w dniu tym miały być wystawione warty.

Poczuwam się do obowiązku uzupełnić ten spis, przez wspomnienie o jeszcze jednym miejscu straceń, które jak sądzę, zostało zaniedbane. Upoważnia mnie do tego brak na niższej wymienionym miejscu tablicy pamiątkowej, która na takich miejscach wystawia Wydział Martyrologii Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Chodzi tu o teren dawnego I Ośrodka Zdrowia przy ul. Puławskiej 91 róg Dolnej. W piwnicach głównego budynku umieszczony był za czasów Powstania szpital szkielety. Po kapitulacji szpital przejęli Niemcy, którzy pozostawili polskim lekarzom zainstalować na parterze szpital dla rannych. Był to jednym z 7 rannych, kto-

rzy się tam wieczorem, dnia 27 września znajdowali.

Mimo, że działania wojenne na Mokotowie były już zakończone Niemcy podpalili w nocy budynec szpitala i zabronili wynosić czy w inny sposób ratować znajdujących się tam rannych i chorych. Prośby naczelnego lekarza, dr. Stypułkowskiego, jak i reszty personelu w tej sprawie nie pomogły Niemcy wyraźnie zapowiedzieli, że zastrzelą każdego, kto będzie usiłował ratować się z placu obozowego. Mimo to udało się, udaje się jeszcze z jednym rannym oraz kilku zakonnie chorymi, wyostać z rozpoczynającego się piekła. W budynku spaliło się więc prawdopodobnie 5 rannych i około 35 zakonnie chorych. Przez całą noc słychać było krzyki żywcem palonych ludzi. Niemcy, zapewne w przypływie uczuć humanitarnych, zabawiali się o czasu do czasu strzelaniem w morze, usiłując trafić w najbardziej krzy-

Mimochodem

OMAL NIE KATAKORFA
Niedawno zdarzył się w Warszawie wypadek, że samolot pasazerski, przy bywającym z Krakowa, przez kilka godzin krążył nad lotniskiem zanim wylądował. Tłumaczono to defektem podwozia, obecnie jednak pilot zdradził prawdziwą przyczynę.
— Na lotnisku stała moja teściowa z parasolką. Jestem dość odważny, ale w tym wypadku wolałem poczekać, aż się zrudzi i pojździe.

KAWA Z EXPRESSU
Pewien dziennikarz bardzo lubi dobrą kawę. Konieczność z expressu. Kolega na taką kawę właśnie go zaprosił.
Idą do pokoiku sublokatorskiego, gospodarz wyjmując trochę kawy z jakiegoś papieru, wysypuje do zwykłego garnka i zalewa wodą.
— Co ty robisz? — woła zgorzchniony smakosz. — Miał być kawa z expressu!
— No i jest. Nie widziałeś, w co była zawinięta?
NASI ARYSTOKRACI
— Gdy się budzę, to zawsze dzwonię na lokaja.
— Jakto? Wiesz hrabia ma jeszcze lokaja?
— Nie, ale mam dzwonek.
KOLEJKA WILANOWSKA
— Dlaczego pociąg stanął?
— Bo na torze stoi krowa.
Po godzinie:
— Dlaczego znów stanął?
— Bo dopędziłmy tę krowę.
MIEDZY SPIEWAKAMI
— Ubezpieczyłam swój głos na pół miliona złotych.
— No i co? Na pewno od razu wypłacił?

SPOSOB
Dentysta wstawił p.anej pani złotą protezę, ale pieniędzy w żaden sposób nie mógł wydościć. Wreszcie napisał do niej tak:
„Szanowna Pani. O ile w ciągu trzech dni nie otrzymam należnej mi sumy, to zamieszczę w prasie ogłoszenie, którego treść załączam.
Doskonale wykonane zęby sztuczne mało używane są tanio do odstąpienia. Oglądać można codziennie u p. Stępani Fidyrgalskiej, która postuguje się ntimi chwałowo”.
Następnego dnia dentysta dostał pieniądze.
Z KAZANIA DLA MURZYŃWÓW
— Sądzy poustałeś i w sądzie się obróciłeś”.

ZAGADKA
— Jak się nazywa murzyn, który zjadł ojca i matkę?
— Sierota.
NOV. OCZESNE DZIECKO
— A teraz już wiesz, dlaczego dostates w skórze?
— Wiem. Bo tatuś jest ciężkiej wagi, a ja muszę.
MIEJ MAJ
Mał do żony:
— Patrz kochanie, co tu o tobie piszą w gazecie!
— O mnie? Niemożliwe!
— A tak. Piszą, że na świecie jest za dużo koch.ów.

CENY STALE
— Ależ to nietylko! Jak pan śmiał za jedną noc postoja mego auta półceny 7.500 złotych?
— Dokładnie według taryfy To nie jest garaż, tylko stajnia, za każdego konia liczymy sto złotych, a pańskie auto posiada moc 75 koni.
TEŻ PRACA
— Ty, waltonia — mówi ojciec do syna. — Czemu nic nie robisz?
— Jakto nic? A kto dziś skończył 88 lat?

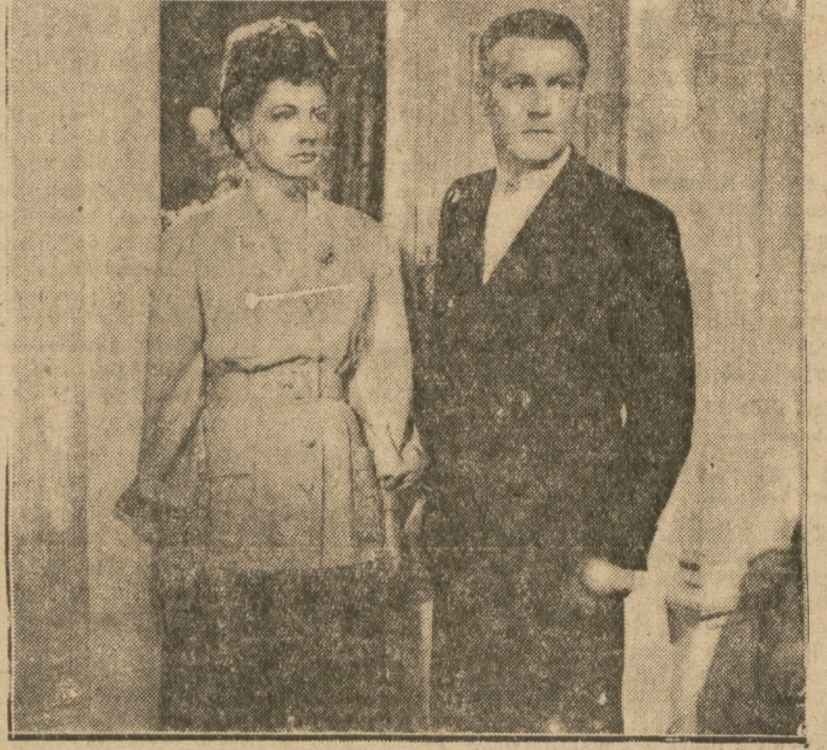
Film na całym świecie (II) PRZODUJĄCE STANOWISKO FRANCJI Sto filmów w przyszłym roku

Wolność, którą przyniósł wojecka anglo - amerykańska Francji, nie wypłynęła początkowo dodatnio na francuską produkcję filmową. Pozornie ten paradoksy da się łatwo wytłumażyć, o ile weźmiemy pod uwagę różnic okoliczności ekonomiczne, które panowały we Francji w czasie okupacji oraz te warunki, które nastąpiły po oswojeniu.

W czasie wojny produkcja filmowa we Francji nie ustała. Producenci i reżyserzy pracowali bardzo usilnie, znajdując się jednak w dość fałszywej sytuacji. Pod względem ekonomicznym nic im nie groziło, gdyż ceny na filmy utrzymywane były na stopie przedwojennej, groziło im natomiast epienie tematyki. Cenzura, a raczej nieustanna kontrola niemiecka nie zezwalała na nakręcanie jakiegokolwiek filmów, które mołyby przypominać Francuzom, że są Francuzami, i że do niedawna mieli własną ojczyznę.

W Paryżu uruchomiono Akademię Nauk Filmowych

Wielkie amerykańskie koncerty filmowe nie mogły pogodzić się z częściową cloty stratą tak bądź co bądź poważnego i prestiżowego rynku, jakim jest rynek francuski. Gdyby przemyśle filmowy znalazł się w rękach



poziomu produkcji francuskiej. Francja ma jednak takich ludzi, jak Carné, Delannoy, Gremillon, Becker i wiele innych, którzy są artystami i po zostają artystami, nawet o ile chwilowo dysponują kapitałem amerykańskim.

W ten sposób Francja produkuje wprowadzić mniej filmów niż w roku 1938, niewątpliwie i tam powstają filmy zdecydowanie złe lub wręcz szmerowate (jak na przykład nowa wersja „Naszynika królowej” z Viviane Romance), ale obok tych filmów, powstają dzieła godne zapamiętania. Filmy te powodują, że Francja kroczy na czele dziesięciu sztuk kina kinematograficznego, co wykazał

państwa, państwo niewątpliwie dołoży wszelkich starań, aby przemysł ten uprzywilejować na terenie kraju. Zmniejszyłyby to bardzo wydatnie ilość filmów amerykańskich, które nadal dominują na ekranach Francji.

W tych warunkach wielkie koncerty amerykańskie (z 20 ctr. FOX i „RKO Radio” na czele postanowiły sfinansować francuskich przemysłowców filmowych (np. firmę „Pathe Consortium”) i umożliwić im produkcję filmów francuskich niedoficytowych, byle by tylko dana firma wykazywała się dochodami, płaćła podatki nie dawła bezpośredniego powodu do przeprowadzenia ustawy o upaństwowieniu.

Kombinacja kapitału amerykańskiego, w jakimś kraju pozbawionym wielkich tradycji filmowych mógłaby mieć skutki katastrofalne. Amerykanie mogliby etawiać warunki i dźwżyć konsekwentnie do absolutnego obniżenia

szesć (dlugometrażowych), spośród których aż trzy Clementa. Jest to więc reżyser nie tylko znakomity, ale i bardzo płodny, co rzadko idzie w parze.

Dalsze plany produkcji

Na rok 1947 producenci francuscy przygotowują około 100 filmów (w roku 1938 — 130), zbliżają się więc do najlepszego okresu sprzed wojny. Wszelko jednak zależne jest od warunków ekonomicznych, które ulegają stalemu pogorszeniu. Niektóre kina ratują się... podniesieniem cen biletów. Ma to ujemny skutek, gdyż frekwencja maleje. W innych miastach szereg kin zostało zamkniętych, gdyż wyświetlanie filmów przy obowiązujących cenach biletów nie opłacało się.

Nadzieja przemysłu francuskiego polega na tym, że filmy będą nadal wysokiej klasy, i będzie je zakupować zagranicą i że dochody czerpane tą drogą pokryją deficyty tych filmów na rynku wewnętrznym. Francja eksportuje głównie do Kanady (ostatnio 110 filmów), do Czechosłowacji (60 filmów), do Ameryki Południowej (48 filmów), do Stanów Zjednoczonych, Anglii, Belgii, Holandii i Polski. Poza tym filmy francuskie wyświetla całe, dość wielkie imperium kolonialne, gdzie jednak koła Europejczyków stanowią minimalną publiczność.

Wielki sukces wąskiej taśmy

Warto podkreślić, że wieksza część filmów francuskich nakręcana jest równocześnie na wąskiej taśmie i wyświetlana w 5 500 kin stałych, rozmieszczonych po małych miasteczkach i wsiach. Wytwórnia amerykańska „Metro” rzuciła ostatnio na rynek francuski 16 5-owych czołowych filmów na wąskiej taśmie (w tym 1 barwny). Filmy te odniosły zdecydowany sukces. Wobec ogromnej ilości kin, eksploatacja wąskiej taśmy (znacznie tańszej) opłaca się we Francji dobrze, co jest zachętą dla różnych producentów i placówek filmów dokumentalnych, przyrodniczych itd.

Warto zaznaczyć, że na początku bieżącego roku powołano do życia w Paryżu Akademię Filmową o wielkim zakresie działalności. Akademia ma kształcić scenarzystów i reżyserów, urządzić polazy, odczyty i pogadanki, wreszcie nadzierać rok rocznie najwybitniejsze dzieła produkcji francuskiej. Pierwszy spis filmów przedstawiłony będzie w styczniu 1947 roku. Do tej pory nie ma jeszcze ogólnego sądu o „Wrota nocy” Marc’ela Carné, „Martin Reumagnac” z Gabinem i M. Dieplich, lub „Symfonia pastorałna”. Ale może do końca roku pokaże się, jeszcze coś lepszego. Genialny filmowy Francuzów jest dzisiaj powszechnie uznawany.

Leon Rukhwecki

Postrach piekarzy warszawskich

Na terenie Otwocka był dyrektorem piekarni mechanicznej Sakowski Roman.

Za czasów sanacji i ozonu był wielkim patriotą, związek robotników piekarskich miał ciężki orzech z tym panem do zgryzienia.

Gdy wkroczyli Niemcy w roku 1939, Sakowski wntczas odżył. Poza konwiyentem dla miasta otrzymał wypiek chleba dla wojska. Sakowski pisał stawki przedwojenne, tak, że robotnicy piekarscy nie chcieli u niego pracować. Wntczas Sakowski za pomocą Gestapo sprowadzał robotników piekarskich, wyszukując ich do ostatniego stopnia.

Urządzał odpawy, najmniejsze przewinienia były uważane przez Sakowskiego za sabotaż wobec władz niemieckich Stobszych i młodszych robotników bił po twarzy. Robotnicy wprost padali na twarz, przemęczona, a bali się, gdyż wiedzieli, że pan Sakowski jest gotów oddać w ręce Gestapo, skąd szło się dalej do obozu koncentracyjnego.

Pan Sakowski rozmawiał przezwaniem po niemiecku i witał się z Niemcami „Heil Hitler”.

Dzięki temu zrobił dużo fortunę. Gdy zbliżała się Armia Czerwona i Wojsko Polskie. Sakowski i zostawił wszystkich piekarników około 10 wagonów maki i inne artykuły spożywcze i niekili.

Robotnicy piekarscy którzy największej ucierpiali przez tego pana podczas okupacji niemieckiej, zaczęli go szukać przez Wojewódzkie Urzędy Bezpieczeństwa Publicznego. Ale do tej pory nie został odnaleziony.

Ostatnio p Sakowski występowal podobno na Zjeździe Brzoziwa w Bydgoszczy wygłaszając referat o reprezentacji Izby Rzemieślnicza we Wrocławiu.

Iżci niestety nie było tam uloga z Otwocka aby tego piazka” oddał w ręce sprawiedliwości.